Nr: 26.

Piątek.

D. 31 Stycznia.

Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Zgon Ierzego Lubomirskiego 1667.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj przeproszono *Dorożki* które za u-
kazaniem się blizko trzy razy większej liczby
Sonek zaniedbanemi zostały, i iuż nieśmiały
pokazywać się na ulicy. Wczorajszego wie-
czora był ieden stopień ciepła, dziś odwilż,
Snieg znika.

W tych dniach Fabrykant Bronzów *Zier* O-
bywatel i Rodak tutejszy, skończył robo-
tę dwóch Kandelabrów czyli Swieczników.
Wszystkie osoby które widziały to dzieło za-
pewniaią że dotąd nic podobnego unas zro-
bionem niebyło. Wysokość ich wynosi ło-
kieć i trzy ćwierci; na postumentach wyso-
kich około sześciu cali są stosownej wielko-
ści kule czyli globy, na których stoią Gracje
trzymaiące nad głowemi właściwe Swieczni-
ki. Gust, rzeźbiarstwo, pozłota i wykoń-
czenie, wszystko nieustępuie w niczem za-
granicznym tego rodzaiu bronzom, i może
być meblem najparadniejszych pokoiów. Te
Swieczniki widzieć można do południa dnia
iutrzejszego u tegoż Pana *Zier* Numer 649,
przy Arsenale.

P. *Tomasini* Metr tańców, będzie miał zasz-
czyt dać w dniu 1ym Lutego toiest iutro, *Ka-
syno* w domu na przeciw Ratusza Głównego
Nro: 476 Litt: A. Biletów można dostać na
ulicy Trębackiej Nro: 630.

Dziś w wielkiej Sali Redutowej przy Tea-
trze Narodow: danym będzie pierwszy raz
Wybór Oper i Deklamacji, wykonane będą In-
trodukcja, Arja i Finał z Opery *Tankred*, wiel-
ka Arja z Ope: *Czaromysł*, wyiątki z Ope: *We-
stalka*, Arja *Rossiniego* spiewana przez JPanią
Meierową, tudzież scena liryczna *Hero i Lean-
der* deklamowana przez JPanią *Kurpińską*.
Dyrygować będą JJPP. *Elsner, Kurpiński* i
Soliwa. Cena miejsc: Bilet do Krzesła zł: 6
gro: 5. Bilet Parterowy zł: 4 gro: 5.

W Krótce w Teatrze Narodow: daną będzie
pierwszy raz nowa Komedja *Podróż do Portu
czyli Zapusty na przedmieściu Paryzkiem*. Po
wszystkich głównych Teatrach dobrze przy-
ięta, a na Odeonie Paryzkim od półtrzecia ro-
ku wciąż dawana.

W Księgarni *Węckiego* znaidują się nowe
dzieła: Trzy wzory Kaligraficzne dla użytku
początkowej młodzieży zł3 — Wykaz tabella-
ryczny wszystkich w każdym miesiącu przy-
padaiących zatrudnień gospodarczych, dla u-
żytku dziedziców, dzierżawców, ekonomów,
wóitów, ogrodników, leśniczych i myśliwych
na cały rok ułożony.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Grecy którzy należeli do rozpierzchnione-
go Korpusu *Ipsylantego*, i ci którzy unikali
okropnych prześladowań od Turków tak
w Stambule iakoteż w innych okolicach, znaj-
duią się w liczbie kilku tysięcy, przechodzą
teraz kraie Niemieckie Francją i Szwajcarją
do Marsylji, zkąd maią nadzieie dostać się na
okrętach do swej Oiczyzny. — Do Stambułu
w krótce przybędzie Poseł Angielski Lord
Strangford z Werony, niecierpliwie oczekuią
na niego Ministrowie Tureccy. Mówią że
Porta stale była przeciwną wdawaniu się
Dworów Europejskich wjej interess. — Jan-
czarowie ieszcze się nie uspokoili, Sułtan roz-
kazał rozdać 1000 kies między ich dowód-
ców. Skarb Sułtański zostaie w niedostat-
ku, w zaburzonych prowincjach trudno wy-
bierać podatki, a woisko musi być płatnem.
Od 16 Grudnia niewolno nikomu w Stambu-
le przechodzić przez ulicę od Seraiu do Por-
tu, wieziono tamtędy kilka wielkich pak z Se-
raiu, lecz niewiadomo co się wnich zawierało.
Basza *Saloniki* rozgniewany że Kupcy Greccy
którym pozwolił wyiechać na iakiś czas za
interesami handlowemi dotąd nie wrócili, ka-
zał ich rodziny uwięzić i grozi najsroższemi
męczarniami. O Persach od dwóch tygodni
nic niesłychać. —

z Hiszpanji.

Gazety Berlińskie donoszą iż odebrane z *Ma-
drytu* wiadomości dochodzące do 17 b m: za-
pewniaią o burzliwej obradzie Kortezów od-
bytej d, 9 b m: Minister doniósł o przysła-
nej nocie Mocarstw sprzymierzonych, nie-
przyzwoite odgłosy dały się słyszeć z Gale-
rji, długo rozprawiano i nakoniec postano-
wiono że formalna odpowiedź dopiero za 2
dni daną być może. Po tak nieprzyzwoitem
postępowaniu Kortezów, Posłowie Rossyjski,
Austrjacki i Pruski domagali się aby im dano
paszporta do wyiazdu, niewiadomo czy ie o-
trzymali — Jenerał *Riego* chociaż należy do
strony umiarkowanych przecież z zapałem
miał mowę w klubie *Landaberu*, nierównie
zwiększym ogniem mówił P. *Florau* a w koń-
cu swej mowy rzekł ,, Wojna iest niezawo-
dna, ieśli iej Francja nie rozpocznie, to my ią
wypowiemy ,, — Roialiści Hiszpańcy będący
na granicy udali się do Francji. — Gazeta Mi-
nisterjalna Paryzka *Biała Chorągiew* tak koń-
czy długi artykuł o Hiszpanji: w *Pireneach*
znowu rozlega się okrzyk *wojna*! lecz za pier-
wszym znakiem stany Hiszpańskie wrócą do
dawnego nicestwa, głowy nędzników spadną
na rusztowaniu, a prawy Król *Ferdynand* od-
zyszcze Koronę daną mu od Boga iako dzie-

dzictwo swych przodków.

z Niemiec.

. Gazeta rządowa Pruska doniosła że rozgłoszona wieść iakoby następny Kongres miał się odbyć w *Berlinie*, iest bez zasadną. — Xże Grecki *Kontakuzeno* przybył z Basarabji do *Lipska*. — Jarmark ostatni *Lipski* był bardzo nędzny, przyczyniły się do tego wnaczney części nadzwyczajne mrozy. — Wspaniały Teatr w Munich który się spalił, był tak urządzonym iż niemożna było mniemieć aby go kiedy pożar pochłonął. Wszędzie były sikawki i beczki z wodą, na wierzchu umieszczonem było ogromne naczynie napełnione zawsze wodą, która w przypadku pożaru, za małym poruszeniem miała się rozlewać na wszystkie strony, i gasić płomienie; wszelako te wszystkie ostrożności nie pomogły, albo w trwodze zapomniano ich użyć, albo też pożar tak gwałtownie się rozpościerał iż ratunek stał się niepodobnym. — Gazeta Ham: donosi że w mieście *Moskwie*, sławna śpiewaczka Pani *Stefanida* zwana *Katalani* Rossyjska, rozstała się z tym światem.

z Paryża.

Dziennik Paryzki *Sporów* zastanawia się obszernie nad notą wydaną w Weronie w imieniu sprzymierzonych Mocarstw, i uwielbia wszystkie iej myśli. Dowiódłszy ile zbawiennem było postępowanie w usmierzeniu zaburzeń Włoskich, dodaie że interessa Grecji i Turcji również w tej nocie z mądrem umiarkowaniem wzmiankowane zostały. Kończy o Hiszpanji twierdząc że chęcią iest Monarchow przywracaiąc spokojność w tym kraiu, utwierdzić ią w całej Europie dla dobra Ludzkości. Rozważa nakoniec notę podaną przez Posła Francuz: w *Madrycie*, która również zasadza się na uczuciach Ludzkości i podaie środki do porozumienia się wzaiemnego. Jeszcze oręż niedobyty, Francja nie będzie sobie wyrzucać iż niestarała się o wstrzymanie wojny, lecz iest przekonaną że pokoj niezgadzaiący się z honorem Francji niezgadza się z iej bezpieczeństwem. i t: p:

z Krakowa.

Ogłoszono tu prenumeratę na dzieło pod tytułem: Słownik Etymologiczny wyrazow technicznych z języka Greckiego pochodzących, we wszystkich umieiętnościach, wynalazkach i sztukach używanych i we wszystkich prawie językach Europejskich przyiętych z dodatkiem przykładów literackich i historycznych objaśnień. Słownik ten pierwszy raz wydaie się w języku Polskim, i aby równie dla płci piękney był użytecznym, słowa przeto wzięte są z języka Francuzkiego, iako powszechnie zrozumiałego, i do języka Łacińskiego a zatem i do Greckiego najbliższego. Cena iest 10 zł: później zaś podwyższoną będzie. Autorem iest H. *Schugt* Pro: Lit: grec: i łac: w Ak: Kr:

— DONIESIENIA.

Niżej podpisany oświadczam wszystkim którzy brali Piwo z browaru mego do nowego roku teraźniejszego, ażeby Wojciechowi Rybickiemu b, Pisarzowi, pieniędzy nie oddawali, i kwitów żadnych od tegoż nieprzyjmowali, zwłaszcza iż przy rewizji gospód na d, 31 Grud: oraz i na d, 2 Stycz: r:b: miał sobie przezemnie oświadczone, iż browar mój wypuściłem w dzierżawę, i remanenta do piwa więc należą do mnie, i karby w ręku moich znajduią się, przeto każdy przestępuiący sam sobie winę przypisze, i żadne kwity waloru bez potrącenia karbu mieć nie będą. Piotr *Miedzielski* właściciel Browaru Nr: 915.

Pewna osoba życzy sobie nabyć na dziedzictwo Folwarku dostatniego w łąki, pastwiska i lasy, oraz odpowiadaiącą pańszczyznę maiącego, w odległości najwięcej do mil 7 od Warszawy, za Wisłą położonego, ktoby miał do sprzedania takowy raczy się zgłosić do Expedycji Gazet na Poczcie Warszawskiej a tam dobrą poweźmie wiadomość.

Pewna osoba przechodząc onegdaj przez ulice Nowolipie, Przeiazd, róg ulicy Lesna na Rymarską uroniła z pod płaszcza korrespondencją Rządową, na trzech arkuszach pisaną, znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera gdzie otrzyma nadgrodę podług życzenia.

Przy ulicy Miodowej i Podwal pod Nr: 482 na 1 piętrze iest mieszkanie zawieraiące 8 pokoiow z 2ma gabinetami, kuchnią, stajnią na pare koni, wozownie, górę wspólną i piwnicami tudzież inne mieszkanie dla Kawalerów, od Wielkiej nocy do naięcia. Dowiedzieć się u Rządcy Pałacu w dużym dziedzińcu.

Podpisani Fabrykanci stosownie do złożonej proby i afiszu, zaufani że Prze: Publiczność z dobrocią naszego Szuwaxu iest zadowolnioną, maią honor uwiadomić ią iż do dnia tylko 15 Lutego zabawią w stolicy tutejszej, do którego czasu tak o receptę iakoteż o tenże Szuwax w mieszkaniu naszem raczy się zgłosić. *P. Goltszmit M. Lustig* w Pałacu Ogińskich Nr 560 ulica Długa.

Podpisany ma honor donieść Szano: Publi: iż ma Drzewo w sążniach suche i zdrowe, sążeń wysokości łokci 3, szczapa trzymaiąca 3 cwierci łok: w tym sążniu zawiera się szczap 75, cena się zmniejsza sążeń po zł: 6 z odwozką, chęć maiący kupić ma się udać do Magazynu W. *Maciejowskiego* przy ulicy Solec na rogu od ulicy Tamki N: 2973. Stanis: *Lasocki*

Teatr (Patrz w nowościach Warszawsk:)